RYSZARD STAIŃSKI

ur. 1958; Barwinek

Miejsce i czas wydarzeń	Wojsławice, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność ; dwudziestolecie międzywojenne ; ciesielstwo ; stolarstwo ; praca cieśli ; praca stolarza ; rodzina ; rodzina Staińskich ; Staińscy (rodzina) ; Siedliszcze ; Wojsławice ; majątek ziemski Wojsławice ; ulica Grabowiecka ; praca murarza-tynkarza ; budowa domu ; dzieciństwo ; Staiński, Piotr ; Staiński, Władysław; projekt Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Wirtualna podróż w czasie

Rodzinne tradycje rzemieślnicze

Mój dziadek, Władysław Staiński, pochodził z Siedliszcza koło Chełma, z kolei w Wojsławicach był pałac Polityłów. Hrabia Polityło zrzeszał wszystkich rzemieślników do pracy na rzecz jego dworu. Mój dziadek został zauważony czy polecony – tego mogę się tylko domyślać – i przyjechał do Wojsławic, by pracować u hrabiego jako cieśla. Później nie tylko dla hrabiego, ale i po prostu ludziom wykonywał ciesielkę.

Dziadek przyjechał do Wojsławic jako kawaler. Ożenił się i tam został. Mieli piątkę dzieci: ojciec posiadał dwóch braci i dwie siostry. Później wszyscy Staińscy mieszkali na ulicy Grabowieckiej.

Mój ojciec, Piotr Staiński, odziedziczył fach po dziadku. Żył jako cieśla. Później się rozwinął jako stolarz i murarz. To był budowlaniec taki, że robił dom od fundamentu z wykończeniem pod klucz. Stawiał piece i kuchnie, kładł podłogi, robił okna i pokrycie dachowe, murowanie – to wszystko wykonywał sam jeden. Jako dziecko pomagałem mu podczas wakacji, a przy okazji nauczyłem się, jak kielnią machać. Taka była kolej rzeczy.

Data i miejsce nagrania	2016-06-24, Kolonia Wojsławice
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"